

Trzy razy Czapa, raz Jabłko i Nasielsk pokonany!

→str. 15

Od 25 lat
razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku



ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

3 września 2024 Nr 35 (1305)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Fabryka „kokainy dla ubogich” na posesji byłego burmistrza

– znamy ustalenia prowadzącej sprawę prokuratury



Fot. poglądowa, CBŚP

→str. 2

Rozpoczęcie roku szkolnego w PSP nr 4 w Pułtusk



→str. 3

Dzięki Gminie
Pułtusk czworonożny
funkcjonariusz trafi do
pułtuskiej komendy policji



→str. 6

Dobra wiadomość dla mieszkańców Przemiarowa

→str. 2

reklama...

ISBUD
DEVELOPMENT

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
PUŁTUSK • WYSZKÓW • PŁOŃSK • OSTROŁĘKA • CIECHANÓW
601 770 940 23 692 09 75
Biuro sprzedaży:
Pułtusk ul. Białowiejska 17C, pon-pt 8:00-16:00 www.isbud.pl

**SPRZEDAŻ
BETONU
TOWAROWEGO**

→str. 14

reklama...

BUDOMUR
www.budomur.pl
MIESZKANIA

PUŁTUSK WYSZKÓW LEGIONOWO WIELISZEW

Sprzedaż mieszkań i lokali usługowych
Siedziba główna: Pułtusk, ul. Ogrodowa 5
23 692 14 19, 692 708 558
mieszkania@budomur.pl
www.budomur.pl

Wysokie zwycięstwo Brix Pułtusk w drugiej lidze



→str. 5

20-lecie KS Pniewo 2004



→str. 6-7

Pułtusk – nic się nie da zrobić!

→str. 8

Fabryka „kokainy dla ubogich” na posesji byłego burmistrza – znamy ustalenia prowadzącej sprawę prokuratury

Klefodron, podobnie jak mefedron, nazywany jest „kokainą dla ubogich”, ponieważ ma mocno pobudzające działanie, ale jest nieporównanie tańszy od kokainy. Fabryka tego groźnego narkotyku została zlikwidowana w sierpniu przez CBŚP. Narkotykowy biznes działał na terenie należącym do byłego burmistrza Pułtuska.

Fabryka, zlokalizowana w Krzemieniu (gmina Karniewo, pow. makowski), została ujawniona i zlikwidowana 14 sierpnia b.r. Jak poinformowała nas Agnieszka Kępka – rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie, która prowadzi postępowanie w tej sprawie, zarzuty wskazują na substan-

cje psychotropowe w postaci kłofedronu.

Klefodron, podobnie jak mefedron (tzw. kryształ), nazywany jest „kokainą dla ubogich”, ponieważ ma mocno pobudzające działanie, ale jest nieporównanie tańszy od kokainy – jak tłumaczył oficer operacyjny CBŚP portalowi Rzeczpospolita.

W związku z fabryką w Krzemieniu CBŚP zatrzymało 14 sierpnia trzy osoby: Marcina D. (l. 40) – mieszkańca powiatu nowodworskiego, Dawida S. (l. 31) – mieszkańca powiatu wyszkowskiego i Klaudiusz B. (l. 46) – mieszkańca powiatu piotrkowskiego. Podejrzani usłyszeli zarzuty dotyczące udziału w wytwarza-



Fot. poglądowa, CBŚP



Fot. poglądowa, CBŚP

niu znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci kłofedronu, w ilości nie mniejszej niż 5 600 g. (Klaudiusz B.) oraz udziału w obrocie tą substancją psychotropową o łącznej masie ponad 3000 g. (Marcin D.) i nie mniej niż 5 600 g. (Dawid S.).

Jaka była skala działalności i co zabezpie-

czono w wytwórni? – Na obecnym etapie śledztwa nie mogę podać takiej informacji – odpowiada rzecznika lubelskiej prokuratury.

Czy właściciel terenu wiedział o prowadzonej działalności? Były burmistrz Pułtuska w rozmowie telefonicznej powiedział, że nie ma żadnego związku z procederem, doda-

jąc, że nie chce w żaden sposób komentować zdarzenia poza informacją, że posesję wydzierżawił, i że działania służb miały miejsce. Zapytana o to samo rzeczniczka prokuratury odpowiedziała, że w tym zakresie jeszcze trwają czynności.

■ Anna Morawska
naczelnka.pgp@pultusk24.pl

Dobra wiadomość dla mieszkańców Przemiarowa

Sejmik Województwa Mazowieckiego 27 sierpnia 2024 r. podjął uchwałę w sprawie udzielenia Gminie Pułtusk pomocy finansowej na usuwanie zniszczeń wyrządzonych przez żywioł. Z budżetu województwa mazowieckiego zostanie udzielona dotacja w wysokości 1 mln zł na pokrycie kosztów odbudowy budynku Przedszkola Wiejskiego w Przemiarowie.

Udzielone wsparcie finansowe pozwoli na realizację pierwszego etapu odbudowy przedszkola m.in. na wykonanie konstrukcji i pokrycia dachu, elewacji budynku, instalacji elektrycznej. Samorząd Województwa Mazowieckiego przyjął wniosek Gminy Pułtusk, po konsultacjach z p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk Marzeną Cendrowską, która od początku sprawowania funkcji zaangażowała się w pozyskanie dofinansowania dla tej priorytetowej inwestycji.

Samorząd Mazowsza wykazał się niezwykłym zrozumieniem, deklarując również zabezpieczenie w budżecie Województwa Mazowieckiego na 2025 rok na ten cel kwoty ponad 2 mln zł, co pozwoli na pokrycie finansowego całkowitego kosztu odbudowy w 2025 r. Przedszkola Wiejskiego w Przemiarowie.

*Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskania Środków
Pozabudżetowych
Urzędu Miejskiego
w Pułtusk*



Rozpoczęcie roku szkolnego w PSP nr 4 w Pułtusk

Wakacje nieubłagane dobiegły końca. We wszystkich w szkołach w całej Polsce odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. My byliśmy w Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusk.

Uczniów, nauczycieli, rodziców i gości: Burmistrz Miasta Pułtusk Marzenę Cendrowską, Przewodniczącą Rady Miejskiej w Pułtusk Łukasza Skarzyńskiego, Zarząd Rady Rodziców, na czele z przewodniczącym Cezarym Bulwickim, powitał dyrektor szkoły Krzysztof Łachmański. Podziękował też Radzie Miejskiej i p. burmistrz za środki, jakie przeznaczone zostały na modernizację placówki. Marzena Cendrowska z kolei przekazała społeczności szkolnej dwie bardzo dobre informacje – o rozpoczęciu wspólnie z dyrektorem prac nad pozyskaniem środków z WFOŚ na wymianę oświetlenia w szkole na energooszczędne. Środki te mają być pozyskane jeszcze w tym roku. Kolejna informacja dotyczyła planów zwiększenia dodatku wychowawczego dla nauczycieli o 400 zł, ze środków gminy Pułtusk i, jak dodała Marzena Cendrowska, będzie to rekomendować Radzie Miejskiej. Dobrego, inspirującego roku szkolnego życzył uczniom oraz gronu pedagogicznemu Przewodniczący Rady Rodziców Cezary Bulwicki.

Anna Morawska
naczeln@pultusk24.pl



ogłoszenie...

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 t.j.)

**Wójt Gminy Pokrzywnica
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki:**

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w rejestrze ewidencji gruntów i budynków	Powierzchnia	Cena wywoławcza nieruchomości w zł - Netto	Wymagane wadium w zł	Termin i miejsce przetargu	Opis
Obręb Pobyłkowo Małe, gmina Pokrzywnica	213/7	0,2290 ha	155.000,00 zł	31.000,00 zł	8 października 2024 roku godz. 11.40 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość zabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00017439/4.
Obręb Pobyłkowo Małe, gmina Pokrzywnica	179/2	0,2484 ha	160.000,00 zł	32.000,00 zł	8 października 2024 roku godz. 12.20 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00047866/5.
Obręb Gzowo, gmina Pokrzywnica	113	0,5579	50.000,00 zł	10.000,00 zł	8 października 2024 roku godz. 13.00 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana, w części zadrzewiona dla której prowadzona jest KW OS1U/00047392/1.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Pokrzywnica i sołectwa Pobyłkowo Małe, Gzowo oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy (www.pokrzywnica.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pokrzywnica (bip.pokrzywnica.pl)

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Pokrzywnica, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica, pokój nr 15 w godzinach pracy urzędu lub pod nr tel. 23 691 87 21 wew. 1066.

Kolejne inwestycje Gminy Pułtusk ze wsparciem samorządu województwa mazowieckiego

Sejmik Województwa Mazowieckiego obradujący 27 sierpnia 2024 r. zatwierdził przyznanie dofinansowania dla Gminy Pułtusk na realizację kolejnych ważnych inwestycji. Jest to efekt zaangażowania p.o. Burmistrza Miasta Pułtusk Marzeny Cendrowskiej.

W ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” z budżetu Województwa Mazowieckiego przyznano dotacje dla Gminy Pułtusk:

- w wysokości 1 mln 560 tys. zł na realizację zadania pn. *Przebudowa, nadbudowa i rozbudowa istniejącej świetlicy wiejskiej w miejscowości Głodowo, gmina Pułtusk*;

- w wysokości 480 tys. zł na realizację zadania pn. *Adaptacja pomieszczeń budynków przy ul. Rynek 21 i 23 na potrzeby Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie – Filii w Pułtusku*;
- w wysokości 848 tys. zł na realizację zadania pn. *Budowa ekspozycji parowoju PX48*.

Dzięki staraniom Burmistrz oraz pracowników pułtuskiego magistratu, do naszej Gminy popłyną kolejne fundusze umożliwiające jej rozwój.

Wydział Promocji,
Kultury, Sportu
i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych
Urzędu Miejskiego
w Pułtusku



„Wincenty Witos 1874-1945” – otwarcie wystawy w PBP im. J. Lelewela

W czwartek 29 sierpnia w Pułtuskiej Bibliotece Publicznej im. Joachima Lelewela odbyło się otwarcie wystawy biograficznej „Wincenty Witos 1874-1945” poświęconej przywódcy ruchu ludowego, działaczowi społecznemu, trzykrotnemu premierowi rządu RP i jednemu z ojców polskiej niepodległości.

Przypominamy, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu wybitnych zasług Wincenta Witosa i w związku ze 150 rocznicą jego urodzin ustanowił rok 2024 Rokiem Wincen- tego. Podczas uroczystości zostały wygłoszone referaty:

- „Słowo o Wincentym Witosie”, mgr Krzysztof Łukawski
- „Kilka refleksji historycznych nt. działań wojennych w sierpniu 1920 r. w Pułtusku i okolicach”, dr Krzysztof Wiśniewski

Współorganizatorem wydarzenia było Pułtuskie

Towarzystwo Społeczno- Kulturalne. Wystawa została przygotowana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Zachęcamy do obejrzenia relacji z otwarcia wystawy.

Pułtуска Biblioteka Publiczna



Wysokie zwycięstwo Brix Pułtusk w drugiej lidze

FUKS Pułtusk rozegrał w minioną niedzielę historyczne spotkanie na stadionie przy ul. Heleny Pilejczyk 6.

W ostatnich dwóch sezonach drużyna trenera Łukasza Załęskiego poczyniła znaczny postęp, co zaowocowało najpierw awansem do III ligi (makroregionalna), a rok później kolejnym awansem, tym razem na poziom centralny.

Inauguracja Sezonu 2024/2025 odbyła się co prawda 24 sierpnia, kiedy to w spotkaniu wyjazdowym drużyna z Pułtusk pokonała Włókniarza Białystok 1:4, jednak symboliczny mecz mieliśmy okazję oglądać 1 września w drugiej kolejce.

W pierwszym ligowym starciu na poziomie 2 ligi w Pułtusk stanął naprzeciw FUKSowi jeden z najbardziej utytułowanych klubów w Polsce, czyli Medyk Konin.

Gospodarze zwyciężyli przekonująco i utrzymali zdobytą po pierwszej kolejce pozycję lidera. Miłym akcentem były odwiedziny gości w osobach Pani Marzeny Cendrowskiej, Pana Jana Kaczmarczyka, Pana Waldemara Trochimiuka, Pana Piotra Kiljańskiego, a przed me-

czem drużyna otrzymała symboliczny puchar za pracę wykonaną na przestrzeni całego minionego roku.

Sam mecz był perełką dla kibiców, którzy zobaczyli wiele składnych akcji, walkę o każdy centymetr boiska oraz duuuużo bramek, do których nietuzinkowej urody przyzwyczały Nas już zawodniczki.

FUKS PUŁTUSK 7:1 MEDYK II KONIN

FUKS Pułtusk zagrał w składzie: Łukasik, Makowska N., Ochab, Chmielewska, Czarnocka W., Zawadka, Stępkowska, Sadecka, Czarnocka O., Skolimowska, Waśniewska S., Dawidczyk, Składanek, Iciak, Szymańska, Cywińska

Trenerzy: Łukasz Załęski, Sylwia Bukalska, Szymon Boligłowa

Kolejny mecz domowy FUKS Pułtusk rozegra za dwa tygodnie w niedzielę 15 września o godzinie 16:00, a przeciwnikiem będzie Wisła Płock.



20-lecie Klubu Sportowego Pniewo 2004

18 sierpnia w Pniewie odbyła się uroczystość z okazji 20-lecia istnienia Klubu Sportowego Pniewo 2004.



Obchody rozpoczęły się od minuty ciszy poświęconej zasłużonym osobom związanym z Klubem. Następnie została przedstawiona historia Klubu oraz rozdano podziękowania dla osób, które przez ten czas miały duży wpływ na jego rozwój. Były zasłużone gratulacje i życzenia. W uroczystości uczestniczył Wójt Gminy Zatory Włodzimierz Kaczmarczyk wraz z Zastępcą Wójta Anitą Wojtczak. Po części oficjalnej odbył się mecz towarzyski KS Pniewo 2004 - Oldboys KS Pniewo 2004.

Justyna Kowalska/
UG Zatory



DZIĘKI GMINIE PUŁTUSK CZWORONOŻNY FUNKCJONARIUSZ TRAFI DO PUŁTUSKIEJ KOMENDY POLICJI

Pełniąca obowiązki Burmistrza Miasta Pułtusk Marzena Cendrowska pozytywnie odpowiedziała na wniosek Komendanta Powiatowej Policji w Pułtusk mł. insp. Sławomira Żelechowskiego, który zwrócił się o wsparcie finansowe na zakup psa służbowego patrolowo – tropiącego. Na podstawie podpisanego porozumienia z przekazanych przez Gminę Pułtusk środków finansowych Policja zakupiła rocznego owczarka niemieckiego, noszącego służbowe imię Tors i niezbędne akcesoria. Nowy, czworonożny funkcjonariusz trafi do pułtuskiej jednostki po odbyciu kilkumiesięcznego szkolenia w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach.

Wydział Promocji, Kultury,
Sportu i Pozyskiwania Środków
Pozabudżetowych Urzędu
Miejskiego w Pułtusk
Fot. Urząd Miejski w Pułtusk,
www.mazowiecka.policja.gov.pl



Chłopcy „skrzyknęli się” pokopać piłkę dla rekreacji. Dziś KS Pniewo 2004 ma 20 lat – historia drużyny piłkarskiej z Pniewa

Chłopcy z Pniewa i okolic „skrzyknęli się” przed paroma laty. Postanowili po pracy pokopać piłkę dla rekreacji. Wtedy zrodził się pomysł, aby zgłosić się do rozgrywek.

Pierwszym prezesem zostaje Paweł Kisiel. Drużyna została zgłoszona do Ciechanowsko-Ostrołęckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, gdzie w grupie Ciechanowskiej grała z zespołami: Neon Świercze, Borovia Czernice Borowe, Błyskawica Gumino, Wkra Kuchary Żydowskie, Romex Płońsk, CR Sobanice.

Początek dla Pniewa był wyśmienity, pierwszą bramkę w rozgrywkach dla KS Pniewo strzelił Marek Kaczmarczyk. Pniewo na finiszu rozgrywek sezonu 2004/2005 uplasowało się na czwartym miejscu gromadząc 16 punktów, strzelając 16 bramek, tracąc 18. Gdyby po rundzie jesiennej z rozgrywek nie wycofały się zespoły Zryw Łempin i Wieczfnianka II Wieczfnia, zespół miałby na swoim koncie 4 punkty więcej, co przełożyłoby się na drugie miejsce w tabeli. Drugie miejsce uprawniało do gry w barażach o udział w „A” klasie.

Sezon 2005/2006 Pniewo rozpoczyna ligę od mocnego uderzenia, pokonując u siebie spadkowicza z „A” klasy Sokół Grudusk 6-1. Liga była bardzo wyrównana, zgłosiło się więcej zespołów niż w poprzednim sezonie. Zespół ponownie na końcu rozgrywek zajmuje czwarte miejsce z 30 punktami na koncie.

W trzecim sezonie KS Pniewo zostaje przesunięte do grupy Ostrołęckiej, gdzie rywalizowało z zespołami: Świt Baranowo, Dylewianka Dylewo, Narew Zambski Kościelne, Bartnik Myszyniec, ULKS Ołdaki, Troszyn i Orz Goworowo. Wraz z nowym sezonem dochodzi również do zmian w sztabie szkoleniowym, jak i w zarządzie. Prezesem zostaje Przemysław Winniewski, a szkoleniowcem Arkadiusz Mielczarczyk. Zespół zasilają również trzech nowych doświadczonych zawodników i paru wychowanków naszego klubu, którzy rozpoczynają przygodę z piłką. KS Pniewo rozpoczyna rozgrywki już jako doświadczony zespół.

W rundzie jesiennej większość meczy wygrywa przewagą czterech, pięciu bramek. Po zimowej przerwie w pierwszych meczach Pniewo daje znać, że będzie liczyć się w walce o awans do „A” klasy. Jednak w kolejnych meczach jest gorzej. Brak jest efektownych wyników i ostatecznie zajmuje czwarte miejsce, tracąc trzy punkty do drugiego miejsca i po raz kolejny nie zagra w barażach.

Sezon 2007/2008 drużyna rozpoczyna bez szkoleniowca. Z „A” klasy do grupy spada Narew II Ostrołęka, do rozgrywek przystępują nowe zespoły: Jantar Parciaki, Łęg Przedmiejski, WKS Mystkówiec, GKS Pokrzywnica. Liga zapowiadała się ciekawie, ponieważ zespoły z Pokrzywnicy, Mystkówca i Zambsk to sąsiedzi zza miedzy. Mecze z tymi zespołami okrzyknięto derbami. Ekipa z Pniewa rundę jesienną zalicza do przeciętnych, lecz wiosna przynosi dużo pozytywnych zmian. Trenerem zostaje Mariusz Gajkowski, a zespół zasilają Paweł Białowicz. Trener Gajkowski szybko przywraca dawną świetność zespołu i dobrą atmosferę, co prze-



Drużyna KS Pniewo w 2014 roku

kłada się na dobre wyniki. Na wiosnę zespół nie przegrywa żadnego spotkania, remisując jeden ze Świt Baranowo, na ciężkim boisku przeciwnika. Jak później się okazuje, ten remis decyduje że do gry w barażach zabrakło jednego punktu. Ostatecznie KS Pniewo zajmuje trzecie miejsce, tracąc do drugiej Narwi 1 punkt, a do pierwszych Ołdak 3 punkty. Był to jak do tej pory najlepszy sezon w wykonaniu pniewskiego zespołu, który zdobył 41 punktów, strzelając 59 bramek, tracąc 21.

Sezon 2008/09 to najlepszy okres gry w krótkiej historii klubu. Już runda jesienna udowodniła, że KS Pniewo 2004 może się liczyć w ogólnej klasyfikacji rozgrywek i zostało to potwierdzone dobrą grą w rundzie wiosennej. Historia pokazuje, że runda wiosenna jest znacznie trudniejsza, a obowiązuje w niej w każdym meczu hasło „bij mistrza”. Przypieczętownie awansu w ostatnim meczu jeszcze bardziej sprawiało, że rozgrywki w naszej grupie trzymały w napięciu. Zawodnicy KS-u potrafią być zdyscyplinowani i charakterni w drodze do wyznaczonego celu. Zdobyli w tym sezonie 46 punktów, odnosząc 15 zwycięstw, raz remisując i ponosząc 2 porażki. Liczba 81 zdobytych goli pokazuje, że potrafili grać ofensywnie, a 25 straconych bramek w formacji defensywnej daje pierwsze miejsce w lidze. Na pokonanym polu pozostawili drużynę bardziej renomowaną, jak Narew II Ostrołęka, co świadczy o sporych umiejętnościach tej drużyny. Końcowy efekt tak bardzo radosny musi skłonić zawodników do pewnych refleksji.

Mówiąc o wykonaniu pewnych zadań, należy podkreślić ogrom pracy wykonanej przez piłkarzy KS Pniewo, ale nie

można stanąć w miejscu. Zawodnicy muszą być świadomi tego, że to co wystarczało na B-klasie, może nie wystarczyć w „A” bo to już wyższy poziom edukacji piłkarskiej.

Kolejny rok rozgrywkowy po awansie miał być sezonem, w którym zawodnicy z Pniewa będą zdobywać doświadczenie i będą się ogrywać z wyżej notowanymi zespołami z Płońska, Kadzidła, Opinogóry i Jednorozca. Lecz stała się rzecz, której mało kto się spodziewał w tamtym czasie. Zespół z Pniewa, zasilony kilkoma doświadczonymi zawodnikami i natchniony przez trenera Mariusza Gajkowskiego, kolejny raz udowodnił, że stać go na więcej i warto iść za ciosem. Wyniki poszczególnych spotkań napawały optymizmem, że w tym sezonie zespół z Pniewa będzie walczył o podium. Przed ostatnią kolejką sezonu 4 zespoły miały szanse na awans, więc chłopcy po raz kolejny stanęli przed bardzo ważnym spotkaniem, które rozgrywali na boisku przeciwnika w miejscowości Kownaty Żędowe. Zawodnicy z Pniewa podeszli do tego spotkania bardzo skoncentrowani i pokonali miejscowy Gryf 1-5, co pozwoliło zająć drugie miejsce, które dawało bezpośredni awans do ligi okręgowej. Tym wyczynem zapisali się w kartach historii klubu. Przed rozpoczęciem rozgrywek funkcję prezesa za Przemysława Winniewskiego obejmuje Andrzej Zacharski, który tą funkcję pełni do dnia dzisiejszego. Niedługo później funkcję trenera za Mariusza Gajkowskiego obejmuje dotychczasowy zawodnik Emil Kot. Pod wodzą nowego trenera zawodnicy z Pniewa odnoszą wiele sukcesów na boiskach ligi okręgowej, remisując z takimi zespołami jak: Makowianka Maków Ma-

zowiecki, Wkra Biezuń, Krysztalem Glińnojeck, Koroną Ostrołęka, a zdobywają komplet punktów z Sona Nowe Miasto, Tęcza Ojrzeń, Rzekunianką Rzekuń, Żbik Nasielsk. Niestety, na końcu rozgrywek KS Pniewo zajmuje z dorobkiem 20 punktów przedostatnie miejsce w lidze i spada do „A” klasy.

W następnym sezonie funkcję trenera zajmuje kolejny zawodnik – Paweł Zacharski. Kolejne sezony zawodnicy z Pniewa rozgrywają na boiskach „A” klasy. W sezonie 2014/2015 spadają do najniższej klasy rozgrywkowej i występują w niej do sezonu 2020/2021. W tym roku zarząd klubu podjął decyzję o niezgłaszaniu zespołu do sezonu 2021/2022.

Po rocznej przerwie KS Pniewo znów zaczyna grę, ku uciesze miejscowej społeczności, której brakowało takiej atrakcji. Zawodnicy szybko zrewanżowali się swoim kibicom za rok nieobecności, zajmując pierwsze miejsce i w 2023 roku ponownie awansują do „A” klasy. Wraz z awansem zrodził się pomysł stworzenia młodzieżowych zespołów klubu. Prowadzenia młodzieżowej akademii KS Pniewo podejmuje się Mateusz Gołębiowski, który do współpracy zaprasza Huberta Świątkowskiego i Alka Dobrosielskiego. Ci trzech panowie prężnie rozwijają akademię, która obecnie liczy ok. 50 zawodników i zawodniczek. Zespół po roku występów ponownie spadł do niższej klasy, ale nie zraża się niepowodzeniami, bo piłka nadal jest w grze. Przez dwie dekady zespół rozegrał 377 spotkań na różnych szczeblach rozgrywek, strzelając 817 bramek.

KS Pniewo

Pułtusk – nic się nie da zrobić!

Chyba najpiękniejsza z pułtuskich kamienic, z cudownymi kolumnami i charakterystycznymi lwami. W samym środku pięknego rynku, niemal obok ratusza. Powinna być perłą, podziwianym zabytkiem, ozdobą...



Jest smutnym dowodem na to, że do miana zadbanego miasta turystycznego z pietysmem szanującego i dbającego o każdy kawałek swojej niebanalnej architektonicznej przestrzeni trochę nam brakuje.

Codziennie samorządowcy tę (i jeszcze jedną, położoną bliżej ratusza) widzą. Domyślamy się, że jej stan kwitują „to nie nasze, to prywatne” i przysłowiowo umywają ręce. Nic się nie da zrobić, no chyba, że plener do filmów wojennych albo katastroficznych.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Tak się to robi!

Zupełnie inaczej, niż z kamienicą „pod lwami” mają się sprawy z innymi dwoma budynkami.

Jeden z nich to słynna Kamienica – czyli miejsce o takiej właśnie nazwie, gdzie można dobrze zjeść i spędzić miło czas, zlokalizowany u zbiegu Al. Polonii z ul. Kotlarską.

Odbicie drugiego można zobaczyć w kanałku, stoi bowiem przy ul. Staszica, w niedalekiej odległości od Mostu Świętojańskiego.

Obydwa budynki łączy jedno – dziś swój wygląd zawdzięczają prywatnym właścicielom, którzy odnowili je z wielką troską i szacunkiem dla dawnych architektów i budowniczych, przywracając i wydobywając ich piękno. Każda taka inwestycja ma wpływ na odbiór całości, czyli miasta.

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl



Dzięki historykowi z zamiłowania i mechanikowi z zawodu, urodzonemu w Pogorzelcu, byłemu pracownikowi Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, Andrzejowi Szczepankowskiemu i moim badaniom przeszłości gminy Pokrzywnica zebrało mi się sporo informacji na temat życia w przedwojennej Rzeczypospolitej. Doszedłem do wniosku, że wypadłoby przybliżyć tę tematykę Czytelnikowi, żeby informacje, jakie posiadam, nie zostały w niepamięci. Postanowiłem więc napisać cykl artykułów o przodkach z miejscowości południowego Mazowsza, a ściślej biorąc z obecnej Gminy Pokrzywnica.

Jak rodziła się infrastruktura komunikacyjna i pocztowa – cz. VI

W okresie panowania Stanisława Augusta, a więc w tym samym, kiedy utworzono pocztamt we wsi kościelnej Wierzbicy, wzrósł, i to znacznie, zakres spoczywających na pocztmistrzach obowiązków, co z kolei miało związek z wprowadzeniem całego szeregu nowych rozwiązań. To zaś z jednej strony doprowadziło do wzrostu biurokratycznych procedur, ale i zwiększyło bezpieczeństwo obrotu powierzanymi pocztą przesyłkami rzeczowymi czy korespondencją poprzez zastosowanie odpowiednich mechanizmów kontrolnych.

Dlatego właśnie od tego mniej więcej okresu pocztmistrz, jak i jego współpracownicy będą musieli poświęcać o wiele więcej czasu na sporządzanie raportów, cedułów pocztowych, kwartalnych i rocznych rozliczeń finansowych. I to zarówno dla biura dyrekcji, jak i funkcjonującej przy niej kasy generalnej czy wystawianiu wzajemnych rachunków między urzędami pocztowymi. A to, że dokumentacja była poddawana starannej analizie, powodowało, że wymagała ona wcześniej dokładnego przygotowania. Dlatego praca ówczesnego pocztmistrza wcale nie była łatwa, a wręcz przeciwnie, gdyż mogła ona mu przysparzać wielu trosk i niepokojów. Był on bowiem odpowiedzialny za utrzymanie podległej mu stacji pocztowej, zatrudnionego w niej personelu, terminowej i starannej realizacji na rzecz zainteresowanych jej usługami klientów, a więc w zasadzie za wszystko, co wiązało się z funkcjonowaniem tego urzędu. W sytuacji, kiedy wiedział, że to jego obowiązkiem było obejrzeć każdą nadawaną i mającą opuścić placówkę przesyłkę, sprawdzić czy ta została prawidłowo zaadresowana i następnie to odnotować, jak i te informacje, które dotyczyły czasu, miejsca, wagi jej nadania, wysokości przyjętej, bądź wydania w dołączonej do niej opłaty lub sporządzanych na jej podstawie protokołów. Jego zadaniem było też sprawdzić, czy korespondencja została prawidłowo zabezpieczona w tak zwanych jukach (workach) pocztowych, a nawet czy udający się w dalszą drogę pocztylion (posłaniec) był właściwie ubrany (w barwy królewskie), jak i czy wziął on ze sobą trąbkę sygnałową. Po wydaniu w 1764 roku „Instrukcji dla Ichmościów panów poczt magistrów”

zaczęto też stosować odbijane w laku pieczęcie uwierzytelniające, jak i oznaczające miejsce nadania tuszowe stemple nadawcze. Ale nie będą one jedynymi, gdyż jeszcze w 1775 roku wprowadzono te, oznaczające zwolnienie od opłat przesyłki wojskowe, a w okresie insurekcji kościuszkowskiej pieczęcie cenzury korespondencji. Król zatwierdził też swoim podpisem „Zupełną takse pocztową za listy, tak do cudzych krajów, w Koronie, jako i do W. Ks. Litewskiego”, która podzieliła wszelkie opłaty pocztowe na sześć klas. Do pierwszej z nich zaliczono opłaty od listów krajowych „in regno”, a dla pozostałych pięciu opłaty od listów zagranicznych „extra regnum” i to zależnie od odległości do miejsca, do którego były one adresowane. Artykuł pierwszy uwag do tej taryfy nadmieniał, że *wszelkie listy in regno tylko przy oddawaniu płacone będą. Extra regnum zaś tak przy oddawaniu, jako i odbieraniu, zaraz płacone być muszą i list ważący tak ¼, jako i ½ łuta, za cały rachować się będzie.* Zgodnie z obowiązującą od stycznia 1765 roku taryfą opłata za list o wadze do 6 łutów wynosiła za każdy łut wagi (około 12,7 g) w: I klasie - listy krajowe wewnętrzne 12 groszy, II klasie - listy zagraniczne na Śląsk, Morawy, Czechy, Węgry, do Prus i Saksonii 24 grosze, III klasie - list zagraniczny do krajów Austrii 1,18 złp, IV klasie - list zagraniczny do Dolnej Saksonii, Westfalii, Włoch, Szwajcarii, Rosji 2,50 złp., V klasie - list zagraniczny do Belgii i Holandii 3,50 złp. oraz VI klasie - list zagraniczny do Królestw: Francji, Hiszpanii, Portugalii, Szwecji, Danii i Wielkiej Brytanii 5,0 złp. Ponadto, pochodząca z 1.07.1777 roku „Instrukcja dla Oficjalistów Poczt-

wych tak w Koronie, jako y w Wielkim Xięstwie Litewskim” wprowadziła pocztmistrzom, posthalterom i pisarzom pocztowym obowiązek składania przez nich przyrzeczeń, jak i odrębną ich rotę dla pocztylionów i brieftręgerów (listonoszy). Tym bardziej, że stanowiły one rodzaj zobowiązania do rzetelnego wykonywania podejmowanej przez nich pracy, a w tym przestrzegania obowiązujących przepisów, terminowej realizacji zadań, sumiennego rozliczania się z należności pocztowych oraz posłuszeństwa wobec przełożonych, jak i informowania o potencjalnych nieprawidłowościach czy niebezpieczeństwach zagrażających Rzeczypospolitej. W okresie stanisławowskim treść tych przyrzeczeń zmieniała się kilkakrotnie. Uważając, że odwołanie się do Boga nie tylko dodawało jej powagi, ale miało też spełniać rolę wychowawczą, wzbudzając obawę przed potencjalnymi konsekwencjami jej niedotrzymania. Natomiast rzadko kiedy się wspomina o tym, że również przywódcy konfederacji targowickiej podjęli działania mające na celu podporządkowanie sobie poczty królewskiej, gdyż wydali w tej sprawie 31.05.1792 roku stosowny uniwersał. A musiało to być dla nich ważne, jeżeli dokument ten asygnował swoim podpisem sam jej marszałek, generał artylerii koronnej Stanisław Szczepny Potocki, jak i sekretarz, podczaszyc wiślicki Dyżma Bończa-Tomaszewski, były uczestnik konfederacji barskiej, czy komisarz porządkowy cywilno-wojskowy województwa bractawskiego. Wiedząc, że stanowiło to jawną próbę ingerencji w wewnętrzne sprawy poczty i więcej nawet, gdyż również naruszało prerogatywy władzy królewskiej. Dlaczego?

Ponieważ powołując się „na interesa i potrzeby Rzpltey odzyskującej swoją świetność i wydartą wolność” zobowiązano w nim wszystkich, dotychczasowych urzędników poczty do złożenia i to w ciągu dwóch tygodni od jego ogłoszenia przysięgi na wierność konfederacji, gdyż w przeciwnym przypadku groziło im wydalenie ze służby. Obecnie nie wiadomo, jak zareagowali na to zainteresowani, którzy, tak jak dotychczas tylko przed królem byli zobowiązani składać przysięgę. Ilu z nich ugięło się przed groźbami i wypełniło zalecenia hetmana, a ilu utraciło swoje stanowiska? Jak wtedy postąpił Wojciech Woyczyk z nadnarwiańskiej Wierzbicy, ekspedytor tylko, co tam powstałej placówki poczty królewskiej? Niewątpliwie, więc ta sytuacja, niosąc ze sobą szereg dylematów, stanowiła dla nich nie lada wyzwanie. Natomiast do nieco innego sporu doszło w 08.1794 roku po tym, jak ustąpił z zajmowanego dotąd urzędu dyrektor poczty Antoni Dzieduszycki i należało obsadzić wakujące po nim stanowisko w sytuacji, gdy Rada Najwyższa Narodowa chciała mieć wpływ na wybór nowego kandydata, co z kolei również naruszało prerogatywy władzy królewskiej. Dlatego po negocjacjach ustalono, że to król wskaże kandydata, jego wybór ujawniono we wrześniu 1794 roku w Pałacu Raczyńskich w Warszawie. Ale, jeżeli w początkowym okresie ten „proceder był jakoś tolerowany”, to już po 1847 roku ta forma usług zostanie zniesiona. Ponieważ to odtąd właśnie osoby trudniące się zawodowo przewożeniem osób, jak i towarów, zostaną wobec niej zobowiązane do tego, że nie będą przewozić po tych samych trasach, co ona przesyłek o wadze do 40 funtów nowopolskich

każda, jak i rozstawiać swoich koni w tych samych miejscach, gdzie już się znajdowały królewskie stacje pocztowe i przepręgowe. A przecież i wówczas, kiedy jeszcze na to zezwano, to nie było to takie tanie, gdyż już w 1829 roku należało zapłacić 4 złp. od jednego konia przetrzymywanego i karmionego przez dobę w stajni urzędu pocztowego. Wydaje się, więc, że był to zyskowny proceder i być może, dlatego właściciel dóbr zegrzyńskich zdecydował się wytoczyć w 1829 roku władzom administracyjno-skarbowym Królestwa Polskiego kolejny proces sądowy, ale tym razem z powodu zlikwidowania tam rok wcześniej stacji pocztowej i związanej z tym utraty kolejnego źródła dochodów. Odniesie to później ten skutek, że zaczęły powstawać na terenie Królestwa pierwsze wyspecjalizowane przedsiębiorstwa przewoźne. Tym bardziej że wtedy jeszcze dosyć chętnie udzielano pozwoleń na ich zakładanie, gdyż z jednej strony stale wzrastał ruch pasażerski, czy towarowy, a z drugiej i sama poczta nie mogła jeszcze podołać ciężarom na niej zadaniom. Ale jak się okazuje, to i za przepędzenie traktami głównymi zwierząt domowych również należało uiścić po 16.11.1821 roku stosowną opłatę, myto drogowe, gdyż przykładowo za przejazd koniem bądź wołem zaprzężonym do wozu lub za ich przepędzenie, tak samo zresztą, jak i krowy, z przykładowo Serocka do Pułtusk należało zapłacić i to niejako „z góry” 6 gr. urzędującemu przy serockiej rogatce wyjazdowej poborcy drogowemu. Natomiast za przepędzenie na tym samym odcinku drogi cielęcia, owcy, kozy czy jednej sztuki nierogacziny 3 gr. i odebrać od niego stosowne zaświadczenie.

Gdyż jego brak przy rogatce wjazdowej do Pułtusk narażał właściciela konia, wołu bądź krowy na zapłacenie kary w wysokości 15 gr., a cielęcia, owcy, kozy czy jednej sztuki nierogacziny 7 gr. Istniała jednak możliwość odwołania się od tego. Pobieranie należności, jak i nadzór nad tym był wydzierżawiany poprzez publiczne przetargi zainteresowanym tym osobom. Dlatego wiadomo obecnie, że na terenie obwodu pułtuskiego podjął się tego w 1828 roku, pochodzący z nadwiślańskiego Wyszogrodu, żydowski przedsiębiorca, a wówczas już mieszkaniec Pułtusk, Jacek Wolf Kronenberg. Z tym że nie sam, a wraz ze współniczką, Gittlą Mośkową (Moszkową), zajmującą się niegdyś opatrywaniem lazaretów wojskowych, a w tym tych w Warszawie, i na terenie departamentu płockiego. Tą samą, która to odział w 1807 roku w Płocku strzelców leśnych, a przyszłych żołnierzy z organizowanego tam wówczas 5 pp płk. Ignacego Zielińskiego. W Serocku, poddzierżawcami myta drogowego byli jego burmistrzowie. Najpierw Wojciech Dąbrowski, a po nim skorzystał z tej możliwości już były burmistrz Nasielska Antoni Żukowski. Dlaczego? Ponieważ musiał to być zyskowny proceder, jeżeli płocka komisja wojewódzka ogłaszając w 1835 roku przetarg na trzy-letnią dzierżawę możliwości pobierania opłat za przejazd na odcinkach drogowych Serock - Pułtusk, Pułtusk - Szelków i Szelków - Różan zażądała od potencjalnych oferentów, a wśród których znalazł się już wspomniany Franciszek Ciemniński, właściciel Rzechowa w parafii Gąsowo, odprowadzania łącznie i to nie mniej niż 25 650 złp. rocznie. Natomiast przyszły poborca myta za

przejazd od praskiej (Gołędzinowskiej, Petersburskiej) roгатki do tej w Jabłonnie miał odprowadzić w 1822 roku do mazowieckiej kasy wojewódzkiej nie mniej niż 9 888 złp. Gdy już w 1836 roku ten sam urząd będzie żądał od pobierającego opłaty za przejazd po trasie z Jabłonna do Serocka nie mniej niż 18 610 złp. rocznie. Natomiast na już wybudowanym odcinku traktu białostockiego zamierzano pobierać w okresie od 1 kwietnia do końca grudnia tamtego roku za przejazd na odcinkach: Pomiechowo - Orzechowo i Orzechowo - Serock nie mniej niż po 3 000 złp., a Serock - Somianka i Somianka - Wyszaków nie mniej niż po 2 000 złp. W ten sam sposób zamierzano pobierać opłaty od chcących skorzystać z jednorazowej przeprawy przez Narew mostem pod Serockiem. Po tym, jak został tam wybudowany przez saperów francuskich most łyżwowy. Był to jednak jeszcze most pływający, gdyż dopiero obok niego budowano pod cywilnym nadzorem ze strony Fryderyka Koeppena, budowniczego urządzeń wodnych (hydraulika) departamentu warszawskiego, most stały, na palach. Ten, którego budowę zakończono w czerwcu kolejnego roku. A to, że nie zniszczyli go wycofujący się wtedy w styczniu 1813 roku austriacy koalicjanci Francuzów, jak i wozbrań tamtej wiosny wody Narwi, tym jednak, że most ten uległ później zniszczeniu wskutek powodzi, do której doszło tu wiosną 1829 roku. Tym nie mniej wiadomo również, że po oficjalnym oddaniu do użytkowania traktu białostockiego potencjalny dzierżawca tamtejszych rogatek mostowych w Wierzbicy miał odprowadzać po 1.01. 1835 roku

nie mniej niż 5 333 złp. i 23 gr. rocznie czy, że w połowie XIX wieku otrzymał ją w dzierżawę Boim Górny. Były garbarz i mieszkaniec Pułtusk. Ten sam, który również i w latach 1861 - 1863 będzie dzierżawił za kwotę 6 206 rbs. (około 41 373 złp.) możliwość pobierania opłat za przejazd mostem drogowym przez Narew w Zegrzu. Śledząc ówczesne ogłoszenia okazuje się, że możliwość czerpania dochodów z wydzierżawiania możliwości pobierania opłat z mostowego czy drogowego nie tylko przysługiwała uprawnionym do tego wydziałom skarbowym poszczególnych komisji wojewódzkich, a przez to Komisji Rządowej Przychodów i Skarabu, ale i Komisji Rządowej Wojny, ponieważ:

Zawiadomia się niniejszem, kogo to dotyczyć może, że dochody mostu na rzece Narwi pod Twierdzą Modlinem w stanie, w jakim tenże most został, wypuszczone będą więcej dającemu w dzierżawę trzechletnią od dnia 1 Stycznia 1829 roku, do dnia 31 Grudnia 1831 trwać mającą. Mający chęć wydzierżawienia dochodów rzeczonych, zechcą podać najpóźniej do dnia 15 Grudnia r. b. do Komissji Rządowej Wojny, lub Sztabu Korpusu Artylleryi i Inżynierów w pałacu przy ulicy Senatorskiej, opiewające swoje deklaracje wiele za takową dzierżawę ofiaruią. Cena szacunkowa dzierżawy rocznej, od której mający chęć dzierżawienia podania swe in plus czynić zechcą, jest zł. Pol. 17 810 wyraźnie siedmnaście Tysięcy ośmset dziesięć złotych Polskich. O bliższych warunkach kontraktu na ten przedmiot zawieranego w Sztabie Korpusu Artylleryi i Inżynierów dowiedzieć się można. W Warszawie dnia 7 Sierpnia 1828 r., Z Rozkazu JW. Jenerała Artylleryi (Jana Maurycygo)

Hauke, Szef Sztabu Korpusu Artylleryi i Inżynierów Pułkownik (Filip Nereusz) Meiszewski. Później, pragnąc usprawnić podróżowanie traktem kowieńskim, jak i sam pobór należności od podróżujących po nim Dyrekcja Przemysłu i Kunsztów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenie Publicznego upoważni 9.10.1832 roku oficjalistów urzędów i stacji pocztowych. Dlatego nie można wykluczyć, że planując w okresie istnienia autonomii w Królestwie przebieg szlaków furmańskich (towarowych) nie starano się również wykorzystywać innych. Może nie tak dogodnych, ale znacznie krótszych dróg, a w tym i istniejącego od dawna w pod dzierżenińskim Karniewku przewozu promowego przez Narew. Ponieważ wśród zachowanych dokumentów można odnaleźć pochodzącą z 26.10.1830 roku, a ponownie 26.03.1831 roku informację o tym, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji Rządu Narodowego wydała jego właścicielowi Jakubowi Antoniemu Radziwiłłowskiemu, czyli, jak to obecnie się określa, udzieliła pozwolenia na wykonywanie usług promowych z Karniewka do Holender Zatorskich⁸²). Nadanie mu odpowiedniej klasy, zgodnie z treścią artykułu 4 pochodzącego z 8.08.1818 roku postanowienia Namiestnika, a w tym przypadku IV, wskazywało jednocześnie na wysokość możliwych do pobierania opłat. Ponieważ wskazywał mu taryfikator przewidywał, że w okresie pomiędzy 1 maja, a 31 października mógł on zażądać za przewiezienie: jednej osoby - 1 gr., a konia, czy sztuki bydła rogatego - 2 gr. i tyle samo za pustą furmankę, ale, gdy ta już była załadowana to

należało uiścić - 4 gr. i tyle samo za przewóz powozu. Natomiast, gdyby to była „bryka furmańska ładowana wielką”, to już i 12 gr. Obecnie prom ten już nie istnieje, a jedynym praktycznie śladem po nim może być to, że na jednym ze skrzyżowań dróg publicznych w zanarwiańskich Zatorach nadal jest ustawiony drogowski wskazujący kierunek, jak i odległość z tamtego miejsca do znajdującego się po przeciwnej stronie Narwi Karniewka. Wybór tego miejsca na przeprawę promową nie był przypadkowy, gdyż bród ten już wykorzystali 19 września 1794 roku, atakując pruską kawalerię, przeprowadzając się tutaj z lewego brzegu rzeki, powstańcy bryg. Piotra Jaźwińskiego. Do tego samego doszło po wybuchu latem 1914 roku I wojny światowej, gdyż to wówczas wybudowano tutaj pod kierunkiem inż. Stanisława Lisieckiego, dotychczasowego wykładowcy w warszawskiej Szkole Przemysłowo-Technicznej i jej absolwenta, tech. Władysława Pomaskiego, przyszłego oficera armii odrodzonego Wojska Polskiego, aeronauty i zdobywcy w 1934 roku wraz z Franciszkiem Hynkiem pucharu Gordona Bennetta, drewnianego mostu na palach. Spalonego 18.08.1920 roku przez uciekających spod Nasielska przed polską piechotą i artylerią (I bat. 70 pp oraz I i II baterii. 17 pal) żołnierzy armii bolszewickiej. Kolejny tego rodzaju most wybudowali tam latem 1944 roku i zniszczyli, wysadzając go nocą z 4 na 5 września tego samego roku, żołnierze niemieckiego Wehrmachtu. Nie był to jednak jedyny na tym terenie tego rodzaju przewóz, gdyż w miejscu powyżej ujścia do Narwi strumienia Wierzbica (Kluskówka) i gdzie wówczas dochodziła do rzeki droga prowadząca do Bud Trzepowskich i Trzepowa, jak i ta wiodąca do Pobylkowa (Małego i Dużego) dobiła w 1828 roku kolejny tej klasy prom. I łączył on to miejsce z Gąsiorowem (Gąsiorowem Trzcinami) i Łachą, a dalej z Nową Wsią, Kanią i Popowem nad Bugiem, i należał on prawdopodobnie do Tomasza Skarżyńskiego, lub jego syna Edwarda Oktawiana bądź do Tytusa Hoffmana, ówczesnego właściciela Kluski i jednocześnie dóbr pobylkowskich. Z tym jednak, że tutejsza przeprawa promowa istniała tu tylko do 1837 roku, co było związane z oddaniem do użytku

stałego mostu przez Narew w Wierzbicy. Tym nie mniej pozostały tu pomost zaczął być wykorzystywany do załadunku na dobiegające tu barki rzeczne (berlinki) wypalanych w Wierzbicy cegieł i przewożonych stąd na teren przebudowywanej wówczas twierdzy Modlin. Kolejna tego rodzaju przystań znajdowała się w dzierżawionych przez Pawła Lipkę dobrach łubienickich. W pobliżu młyna wodnego Rudziec. W miejscu powyżej ujścia do Narwi strumienia Niestępówka (Wilczonica) i, gdzie prawdopodobnie dobił prom z Grabowca. Wiadomo obecnie, że po pewnym okresie czasu wybudowano tam też magazyn i warsztat, w którym remontowano narwiańskie barki - berlinki. Już w znacznej części Pogorzała Jakub Radziwiłłowski, niegdyś komornik przy plockim Trybunale Cywilnym, a wówczas już obrońca czy jeszcze później sędzia Sądu Pokoju miasta Warszawy i powiatu warszawskiego, musiał dokonać pewnych przygotowań. Ponieważ w ówczesnym Komorowie znajdowały się w 1827 roku dwie karczmy, z których jedna była usytuowana przy trakcie kowieńskim, a kolejna przy drodze prowadzącej do wsi i folwarku w Karniewku. Dlatego ten tę pierwszą zlikwidował, a drugą przeniósł w pobliże młyna w Łajku. W miejscu u zbiegu z traktem wielkim dróg prowadzących do tamtejszego folwarku i przewozu przez Narew, jak i tej, która prowadziła wówczas w kierunku Komorowa, Pogorzała i Dzierżeni, a więc przy zachowanym we fragmentach do dnia dzisiejszego dawnym trakcie warszawskim. Po wybuchu powstania listopadowego, zarówno dotychczasowe władze administracyjne, jak i już zawiązane bądź zawiązujące się przy nich komitety obywatelskie. Wykorzystując pisma urzędowe, jak i pośrednictwo ze strony duchowieństwa parafialnego. Zaczęły przejmować, z pewnym opóźnieniem, przewidziane im funkcje. W sytuacji, gdy różnorodność szczebli dotychczasowej maszyny biurokratycznej wymagała w nowych dla administracji warunkach sprężystego działania, a czemu z kolei nie sprzyjał dotychczasowy sposób komunikowania się. Opóźniając przez to wykonywanie przez nie jakże ważnych wówczas zadań. Nie ominęło to również, ale i nie z ich winy, władz obwodu pułtuskiego, gdyż

o ukazujących się rozporządzeniach, a w tym i o objęciu dyktatury przez gen. Józefa Chłopickiego. Tutejszy komisarz delegowany dopiero dowiedział się (oficjalnie) 2 grudnia od przejeżdżającego przez miasto urzędnika bankowego, a według innej informacji od Kajetana Kampenhausena, administratora należących do Romualda Rembelskiego, prezesa województwa mazowieckiego, dóbr ziemskich w Jedwabnem i co miał mu dzień później potwierdzić Stanisław Kamiński, pełniący już z woli dyktatora obowiązki przewodniczącego plockiej, wojewódzkiej rady obywatelskiej. W okresie powstania listopadowego organizacja poczty Królestwa uległa pewnym zmianom, gdyż po tym, jak w lipcu 1831 roku obejmie kierownictwo nad nią raniący podczas majowej bitwy pod Ostrołęką, płk (gen.) Wincenty Dobiecki, przyszedł właściciel klucza dóbr skarbowych z siedzibą w Gołminie. Zdołała ona, starając się zaspokoić potrzeby walczącego wojska, oddać duże usługi „sprawie narodowej”. Tak jak ta w Pułtusku, gdzie obowiązkowi pisarza przejął Teofil Sumiński po tym, jak pełniący je dotąd Kajetan Cieszkowski zaczął pełnić na terenie twierdzy „Modlin” obowiązki pisarza wojskowej poczty polowej czy Maksymilian Kamiński, dotychczasowy naczelnik plockiego, głównego urzędu pocztowego, który został mianowany w lutym 1831 roku członkiem sztabu i współpracownikiem płk. Franciszka Valentin d'Hauterive, jednego z dowódców plockich zgrupowań partyzanckich. Nie było to jednak nic nowego, jeżeli wiadomo, że i w 1809 roku, podczas wojny z Austrią, jednym z załóżników Józefa Szymańskiego, pułtuskiego poczmistrza, miało być gromadzenie i przesyłanie dalej wszelkich, docierających do niego informacji. Dlatego i nic dziwnego, że po upadku powstania listopadowego Rosjanie zaczęli dążyć do stopniowej likwidacji jej niezależności. Aż w końcu Dyrekcja Poczty Królestwa Polskiego zostanie podporządkowana w 1851 roku Głównemu Zarządowi Poczty Cesarstwa, gdyż to wtedy właśnie z urzędów pocztowych pięciu guberni Królestwa utworzono podległy gen. mjr. ks. Mieczysławowi XIII Okręg Poczty.

Andrzej Szczepankowski
Leszek Malinowski



Fot. Poczta Polska



Przedsięwzięcie społeczno-kulturalne
pod nazwą „Święto plonów” w Gminie Pułtusk
współorganizowane jest
z Samorządem Województwa Mazowieckiego

**Burmistrz Miasta Pułtusk
Rada Miejska w Pułtusku
Sołtysi wraz ze społecznościami Sołectw:
Białowieża, Chmielewo, Kleszewo, Lipa, Olszak, Przemiarowo, Zakręt
zapraszają na**

„ŚWIĘTO PLONÓW” w Gminie Pułtusk

**8 września 2024 roku
w Lipie (teren przy świetlicy wiejskiej)**



Stan & Vito



JORRGUS



Venus

Program:

- 11.45 Korowód z „Darami ziemi”
- 12.00 Msza święta plenerowa
- 13.00 Oficjalne otwarcie „Święta plonów”
- 13.30 Koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku
- 14.00 Występ Artystycznego Zespołu Estradowego MCKiS
- 15.00 - 17.00 Turniej Sołectw o nagrody Burmistrza Miasta Pułtusk
Mistrzostwa Gminy Pułtusk w wyciskaniu odważnika 17,5 kg
- 17.00 Występ zespołu **Stan & Vito**
- 18.30 Występ zespołu **Venus**
- 20.00 Koncert zespołu **JORRGUS**

Ponadto w programie:
atrakcje dla dzieci, stoiska informacyjne, handlowe i gastronomiczne

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubię do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtusk, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewniane śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061
 - Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653
- Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214**
- Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Tel. 734-495-841 lub 665-198-111**
- Ocieplamy pianą PUR! Komfort termiczny i oszczędności energii. Profesjonalne usługi, innowacyjne technologie. Skorzystaj już dziś! Tel: 663-413-764

Fotografia portretowa, biznesowa, ślubna i okolicznościowa, fotografia dronem. Kadry, które opowiadają Twoją historię. Tel. 517345069

Isolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Kontakt tel. 734-495-841 lub 665-198-111

Elektryk złota rączka 515010373

Oferuję pisanie wzorów prac magisterskich, licencjackich, inżynierskich, doktorskich, zaliczeniowych. Opracowania tworzone przeze mnie są zgodne ze standardami polskich uczelni wyższych. **Kontakt:** 795671408 marta.jas84@gmail.com

PRACA

- Poszukujemy Pracownika do Pakowania Paczek,- Przygotowywanie i pakowanie zamówień zgodnie z zamówieniem,- Etykietowanie paczek,- Dbanie o porządek w miejscu pracy. tel: 698638174 e-mail: adamgierek@europ.com.pl

Poszukujemy osoby do pracy na stanowisko kierowca kat. C+E na platformę na kraj. Oferujemy: -Dobre wynagrodzenie -Stałą pracę Siedziba Płońsk, więcej informacji pod nr tel. 881765122

Przyjmę do pracy na elewacjach osobę z doświadczeniem. Praca na miejscu i delegacje, na stałe, płatne co tydzień dobra stawka godzinowa. Szczegóły tel. 734495841

Oferuje wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł - facebook.com/kaczmarczyk.dawid

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

Zatrudnię technika budowy sieci do pracy przy wykopach pod teletechnikę, układanie rur, kabli. Kontakt 500 783 843

RÓŻNE

Szybkie pożyczki ratalne. Decyzja w 15 min. Wszystkie źródła dochodu. Masz pilne wydatki? Możliwa spłata na konto raz w miesiącu. Dzwon teraz tel. 515 459 414

- Sprzedam drzewo mieszane, suche, pocięte – gotowe do palenia. Tel.: 601439852

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów TERMIT, pług dwuskibowy, brony czwórki ciężkie – w całości lub na części oraz dwukółkę do przewozu zwierząt, stan dobry, TANIO! tel. 669-688-003

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Kupię szybko mieszkanie - może być do remontu, zadłużone, z problemami prawnymi, brakiem postępowania spadkowego, udziały. Tel. 888-062-333

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

Sprzedam mieszkanie 61 m z garażem . Os.Klimaty ul. J.PiI 3 pokoje z kuchnią, łazienka, wc przerobione na garderobę z możliwością powrotu, duży balkon, wysoki parter Tel. 728-467-028

WYNAJME

Lokal do wynajęcia. Pułtusk, ul. Świętojańska 4. Część handlowa z zapleczem 60m². Tel: 693 947 200

ROLNICZE

Sprzedam ciągnik rolniczy Wladimirec T 25A. Rok produkcji 1989. Wymienione wszystkie płyny eksploatacyjne (oleje), nowy alternator i akumulator. Stan dobry. Przegląd techniczny i podatek drogowy aktualne. OC ważne do maja 2025. Cena 13 500 zł do negocjacji. Kontakt: 517 228 030

Zbiór kukurydzy Claas Jaguar 950 z odwozem i ugniataniem Claas Jaguar 870 z odwozem i ugniataniem 664277713

ogłoszenie...



SZUKASZ PRACY?

- » pracownik fizyczny
- » operator walca
- » operator równiarki
- » operator rozkładarki

Stać praca na miejscu!



502 146 898

ogłoszenie...



PRACA NA STANOWISKA

1. MECHANIK
SERWISU MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

2. POMOCNIK MECHANIKA



Zadzwoń 502 146 898 lub prześlij swoje CV skopec@drogiimosty.com.pl

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. **510 570 517** e-mail: **info@gerwood.pl**



KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH
TEL. 786-805-828



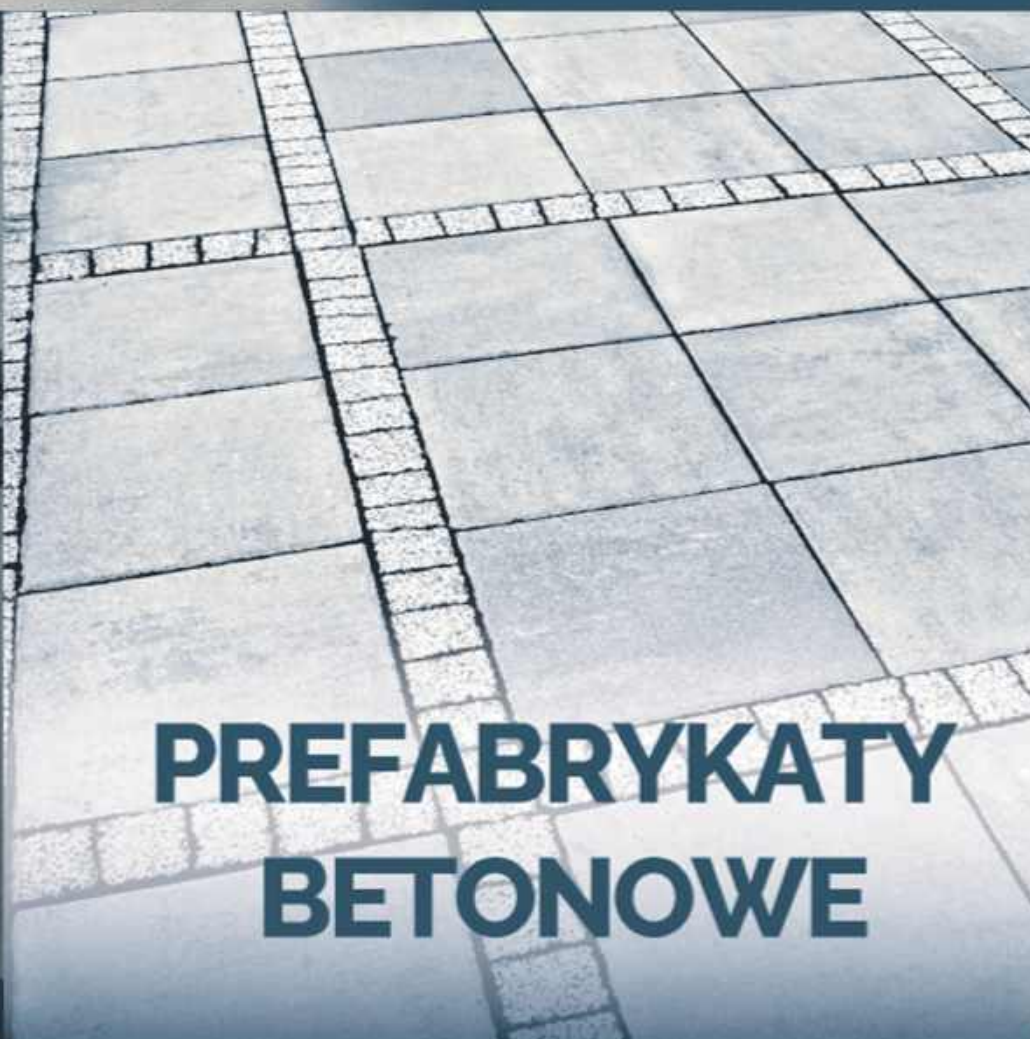
BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ
601 779 779
beton towarowy
wszystkich klas
beton mrozoodporny
beton wodoszczelny



Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl



PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

błoczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

Trzy razy Czapa, raz Jabłko i Nasielsk pokonany!

Po zdecydowanie najlepszym meczu od początku sezonu Nadnarwianka pokonała Żbik Nasielsk i potwierdziła aspiracje do wygrania ligi.

Ten mecz miał wszystko co składa się na dobre piłkarskie widowisko: aż sześć bramek, dobre parady bramkarskie, ambitną grę obu drużyn, emocje i piłkarską jakość. Obie drużyny wzniosły się na wyżyny swoich umiejętności. Najpierw Nadnarwianka zagrała po profesorsku. Ambitnie walcząc w środku pola skutecznie odpierała ataki gości, a sama przeprowadziła dwa zabójcze ataki. Najpierw Sebastian Czapa, a później Paweł Jabłoński i było 2-0. Kiedy wydawało się, że mecz jest pod kontrolą i spokojnie zakończy się pierwsza połowa, goście zerwali się do ataku i zdobyli bramkę kontaktową. Widać było w nich piłkarską złość i ogromne ambicje.

Druga połowa zaczęła się od gola wyrównującego i mecz zaczął być coraz ciekawszy. Goście poculi, że mogą wygrać, ale gospodarze po raz kolejny w tym sezonie pokazali, że nie tracą ducha i stracone bramki bardzo ich mobilizują. Zaczęli przeważać i w jednym z kolejnych ataków wywalczyli rzut karny. Pewnym strzałem na bramkę zamienił go Sebastian Czapa. W 86 minucie po indywidualnej akcji dołożył trzecią bramkę i ustalił wynik meczu na 4-2. Brawo!

Po czterech meczach mamy komplet punktów i prowadzimy w tabeli. Bilans bramkowy 13-3. Za tydzień jedziemy do ostatniego w tabeli Płońska. Na naszym FB komentarz „Eksperta Czarka”. Na pultuskim, stadionie pojawił się, długo nieobecny, zna-

komity kibic Nadnarwianki od dekad doktor Leon Wiśniewski. Powitany został serdecznie przez kibiców i zapowiedział, że jak tylko zdrowie pozwoli, będzie przychodził na mecze najlepszego klubu świata

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl



Pierwszy start Piotra Ćwika w reprezentacji kraju

W dniach 24-26.08 2024 r. w słowackim Bobrovie rozgrywany był Turniej Nadziei Olimpijskich w podnoszeniu ciężarów państw grupy wyszehradzkiej; Słowacji, Węgier, Czech i Polski.

Turnieje takie odbywają się od wielu lat z udziałem 6-osobowych drużyn juniorskich w wieku do 18 lat. W tym roku do reprezentacji Polski powołany został zawodnik „Narwi” Pultusk Piotr Ćwik. Rywalizacja ma charakter drużynowy, a o jej wyniku decyduje suma punktów zdobytych przez poszczególne drużyny. W tym roku zespół polskich juniorów zajął II miejsce za drużyną Węgier. Piotr Ćwik,

mimo że był po okresie roztrenowania, uzyskał dobry wynik 216 kg w dwuboju (rwanie 96 kg, podrzut 120 kg) i był drugim najmocniejszym członkiem polskiej drużyny – wywalczył 313 pkt. Obecny start był pierwszym startem Piotra w reprezentacji kraju, życzymy mu dalszych ze znacznym progresem sportowego wyniku.

Zdzisław Pieńkos



PULTUSKA
gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szalem, która na oślep leci bez oręża, Lecz tę, co sama niezdołanym wałem Przeciwnie losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pultusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pultuska i powiatu pultuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pultusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

Od 25 lat
razem z Wami

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 11be37d9ef

FOTO NA WESOŁO



WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Pułtуска złośliwość rzeczy martwych, czyli leje woda się

Piątkowe „Tańce i śpiewanki na spontanie przy fontannie” miały trzy edycje. Już pierwszą uznać należy za bardzo udaną. Na każdej kolejnej było coraz więcej osób, a w ostatni piątek wakacji w okolicach fontanny i w Magdalence był prawdziwy tłum. Kawałek Pułtuska przez chwilę piątkowego, ciepłego wieczoru wyglądał jak jakiś porządny kurort, gdzie zjeść i napić się można w dobrej knajpcie i posłuchać muzyki na żywo!

Widać, że inicjatywa „nowych w ratuszu” się spodobała i była w naszym mieście nie tylko oczekiwana, ale i potrzebna. Nie wszystkim chyba jednak przypadła do gustu. Tu i ówdzie można usłyszeć komentarze, a to że trawę depczą, że brzydko śpiewają, że to polityka, po co to, i tym podobne. Tych złych emocji, złych komentarzy było chyba bardzo dużo, bo zła energia z tego powstała fruwała po Pułtusku aż... doprowadziła do niezamierzonej złośliwości rzeczy martwych. Otóż elektroniczny system włączający w nocy zraszacz trawników przy fontannie włączył się w miniony piątek... tak, tak... podczas trwania imprezy. Pal go licha, że zmoczył niektórych tańczących, byli i tacy, co się im podobało. Zmoczył jednak także sprzęt nagłaśniający. Zła energia w Pułtusku fruwa tu i ówdzie, psuje atmosferę, iskrzy, generuje złe emocje. Warto by się zastanowić, czy nie można by jej jakoś inaczej spożytkować.

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 3 września – Antoni, Zenon, Bronisław
Środa 4 września – Rozalia, Liliana, Daniela
Czwartek 5 września – Herakles, Dorota, Justyna
Piątek 6 września – Eugenia, Michał, Albin
Sobota 7 września – Melchior, Ryszard, Domasława
Niedziela 8 września – Adrianna, Adrian, Radosław
Poniedziałek 9 września – Aureliusz, Piotr, Dionizy

COŚ ŚMIESZNEGO

Idzie facet przez miasto, a za nim idzie pingwin.
Spotykają znajomego policjanta, który pyta:
- Co to za pingwin?
- Nie wiem, chodzi za mną i nie wiem co z nim zrobić.
- Jak to co? Idź z nim do ZOO.
Po 3 godzinach policjant znów spotyka faceta i pingwina.
Policjant:
- I co byłeś z nim w ZOO?
- Byłem, teraz idziemy na lody.

- Grałeś kiedyś na jakim instrumencie?
- Na skrzypcach. Nauczyciel mnie nawet porównał z Paganinim.
- Niemożliwe, co powiedział?
- „Paganinim to ty nigdy nie będziesz”

Trzech chłopców przechwala się czyj wujek jest lepszy.
Pierwszy mówi:
- Mój wujek jest biskupem i każdy mówi do niego „Wasza Ekscelencjo”!
Na to drugi:
- A mój jest kardynałem i każdy mówi „Wasza Eminencjo”!
A trzeci chłopiec mówi:
- Mój waży 200 kilo i każdy mówi „O Boże”!

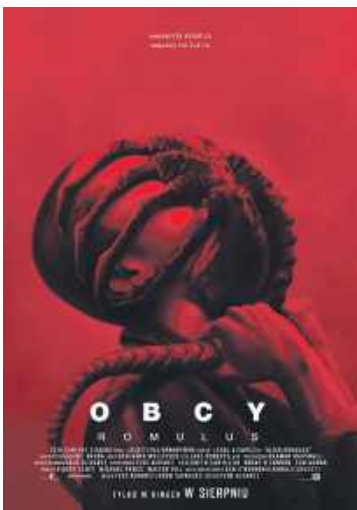
Idzie turysta obok lasu i widzi Bacę, który rąbie drzewo tak, że aż wióry lecą.
- Baco gdzieś się nauczył tak rąbać!?
- Na Saharze.
- Ale przecież to pustynia...
- Teraz tak.

W Kinie Narew



**ŁOWCY PRZYGÓD
WYPRAWA W NIEZNANE**
6 – 11 września 2024 r.
godz. 17:00/2D/dubbing
Gatunek: Animacja, Familijny,
Przygodowy
Kraj: Argentyna, Niemcy/2024
Czas trwania: 88 min.
Od lat: b/o

OBCY: ROMULUS
6 – 11 września 2024 r.
godz. 19:00/2D/napisy
Gatunek: Sci-Fi, Thriller
Kraj: USA/2024
Czas trwania: 119 min.
Od lat: 15



Przywiezione z wysypiska w Płocochowie szczeniaczki szukają domów

Przywiezione z wysypiska w Płocochowie cztery szczeniaki, trzy suczki i piesek. Zabezpieczone tymczasowo przez PsiaMać Wolontariat Pułtusk, są już w przechowalni Straży Miejskiej w Pułtusku,

która niestety pęka w szwach. Każdy zwolniony w tej chwili boks jest na wagę złota. Koniec wakacji to zawsze pieskie dramaty. Pieski szukają nowych domów adopcyjnych. Może poruszą czyjeś serduszek. Jeśli

jesteś zainteresowany adopcją prosimy o kontakt ze Strażą Miejską w Pułtusku.

**Kontakt: 23 692 06 12,
23 306 72 41
oraz 510 713 731.**

